



Sygn. akt II CSKP 173/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorzczak

SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa R. J.
przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Izby Administracji Skarbowej w [...] o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 25 lutego 2022 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 21 czerwca 2019 r., sygn. akt I ACa [...],

1) oddala skargę kasacyjną;

2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł z tytułu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 czerwca 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację powoda – R. J. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 30 kwietnia 2018 r., oddalającego ponownie – po ponownym rozpoznaniu sprawy - jego powództwo przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Izby Administracji Skarbowej w K., którym domagał się, na podstawie art. 417 § 1 k.c., zasądzenia na swoją rzecz kwoty 42.485.149,56 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 czerwca 2015 r. z tytułu odszkodowania za zyski utracone w następstwie bezprawnych działań pozwanego, które uniemożliwiły mu realizację umów zawartych w ramach prowadzonej działalności gospodarczej.

W sprawie ustalono m.in., że w dniu 30 lipca 2004 r. powód jako sprzedający i R. S.A. w T. (dalej – „R.”) jako kupujący zawarli na czas określony (od 1 września 2004 r. do 31 grudnia 2004 r.) umowę sprzedaży na dostawę oleju rzepakowego surowego („Umowa z 2004 r.”) w oznaczonej ilości (590 ton) i za oznaczoną cenę (2.460.00 zł + VAT/tonę). Realizację tej umowy powód zamierzał finansować z kredytu bankowego, jednakże nie otrzymał go ze względu na zbyt niskie obroty. Aneksiem z dnia 30 listopada 2004 r. strony uzgodniły m.in. nowy okres obowiązywania umowy, tj. od 30 lipca 2004 r. do 30 lipca 2009 r.

W dniu 29 listopada 2004 r. powód zwrócił się do Pierwszego Urzędu Skarbowego w C. z wątpliwościami dotyczącymi naliczania wysokości podatku VAT w zakresie, w jakim handluje olejem rzepakowym zimnotłoczonym z przeznaczeniem na cele techniczne o symbolu P. 15.41.12-60. W odpowiedzi, pismem z dnia 20 grudnia 2004 r., Naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego w C. (dalej - „Naczelnik US”) wyjaśnił (dalej - „Informacja podatkowa”), że „wyroby przeznaczone do spożycia mają prawo korzystać z obniżonej stawki 7%, a ich sprzedaż w innych celach jest opodatkowana stawką 22%”. W związku z tą informacją powód sporządził korekty faktur VAT ze stawką w wysokości 22% w miejsce stosowanej stawki 7%. Jednakże pismem z dnia 31 stycznia 2005 r. Dyrektor Izby Skarbowej w K. („Pismo Dyrektora IS”) poinformował powoda, że Informacja podatkowa o stawce podatku VAT jest nieprawidłowa, i wskazał, iż powód może wystąpić do właściwego naczelnika urzędu skarbowego, w trybie obowiązujących od 1 stycznia 2005 r. przepisów Ordynacji podatkowej, z wnioskiem o uzyskanie prawidłowej interpretacji w tym zakresie.

Wnioskiem z dnia 22 lutego 2005 r. powód zwrócił się do Naczelnika US o pisemną interpretację przepisów prawa podatkowego w zakresie zastosowania 7% stawki podatku VAT przy sprzedaży oleju rzepakowego zimnotłoczonego w celach innych niż spożywcze („Wniosek o interpretację”). Pismem z dnia 10 marca 2005 r. Urząd Skarbowy wezwał powoda do usunięcia, w terminie 7 dni, braków tego wniosku, m.in. przez wyjaśnienie, czy posiada nadany przez Urząd Statystyczny symbol P. dla kupowanego i odsprzedawanego w ramach prowadzonej działalności gospodarczej produktu w postaci oleju rzepakowego zimnotłoczonego, i przedłożenie tej klasyfikacji - pod rygorem pozostawienia zapytania bez rozpoznania. Pismem z dnia 7 kwietnia 2005 r. powód zwrócił się do Urzędu Statystycznego w Ł. z prośbą o wydanie opinii klasyfikującej surowiec. Odpowiedzi udzielono mu w pismach z dnia 15 kwietnia 2005 r. i z dnia 17 maja 2005 r.

Postanowieniem z dnia 19 maja 2005 r. Naczelnik US orzekł, że stanowisko powoda co do zastosowania stawki 7% podatku VAT, przedstawione we Wniosku o interpretację, jest prawidłowe.

Wcześniej, jeszcze w 2004 r., pismem z dnia 27 listopada 2004 r. powód został wezwany do zapłaty zaległości z tytułu podatku VAT za sierpień 2004 r. oraz październik 2004 r. i zostało z tego tytułu wszczęte postępowanie egzekucyjne. Postępowanie takie zostało następnie wszczęte z tytułu niezapłacenia podatku VAT za luty 2005 r., jak również z tytułu należności obejmującej podatek dochodowy od osób fizycznych za ten sam miesiąc (w kwocie 15.940,20 zł).

Na mocy postanowienia Naczelnika US z dnia 8 lipca 2005 r. powód otrzymał zwrot w kwocie 65.798,10 zł z tytułu nadpłaconego podatku VAT, a 9 sierpnia 2005 r. - zwrot podatku VAT za czerwiec 2005 r. w kwocie 115.313 zł.

Już w 2003 r. były prowadzone przeciwko powodowi postępowania egzekucyjne należności cywilnoprawnych z wniosków wierzycieli cywilnoprawnych. W czasie prowadzenia postępowania przez organy skarbowe należności powoda w stosunku do tych wierzycieli oscylowały wokół kwoty 580.000 zł.

W 2003 r. i w latach 2005-2006 w przedsiębiorstwie powoda miały też miejsce kontrole organów podatkowych, dotyczące zwrotu podatku VAT i zobowiązania z tytułu podatku VAT.

W stosunku do powoda toczyło się również postępowanie karnoskarbowe, zakończone postanowieniem z dnia 30 marca 2009 r., w którym Sąd Rejonowy w C. uznał, że powód nie złożył w ustawowym terminie deklaracji VAT-7 za grudzień 2004 r., czym wyczerpał znamiona wykroczenia skarbowego z art. 56 § 4 k.k.s., jednakże postępowanie o ten czyn umorzył ze względu na przedawnienie jego karalności. Postanowienie to zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Okręgowego w C. z dnia 25 czerwca 2009 r., który wskazał w uzasadnieniu, że nie może być ono oceniane jako fakt uznania winy powoda, jeżeli chodzi o popełnienie wykroczenia.

W międzyczasie, w dniu 5 kwietnia 2005 r., powód i Rafineria rozwiązali za porozumieniem Umowę z 2004 r. Jednakże w dniu 14 listopada 2005 r. strony zawarły drugą umowę dostawy surowego oleju rzepakowego („Umowa z 2005 r.”) na okres od 14 listopada 2005 r. do 14 listopada 2010 r., określając w aneksie do niej wielkość zamówienia oraz szczegółowe warunki dostawy. Powód uznał, że dysponując interpretacją organów podatkowych w zakresie wysokości stawki podatku VAT, podoła realizacji tej umowy, przy czym był przekonany, iż kontrole organów skarbowych już ustały. Zakładał, że środki na realizację umowy uzyska z kredytu bankowego, choć możliwości tej wcześniej nie rozeznawał ani nie otrzymał żadnej promesy kredytowej. Bank, z którym powód współpracował i w którym chciał uzyskać kredyt, weryfikował jego sytuację majątkową i poinformował powoda, że muszą zakończyć się kontrole. Ostatecznie kredytu tam nie uzyskał, a do innych banków się nie zwracał. Z powodu braku kredytu w ramach Umowy z 2005 r. zdołał dostarczyć maksymalnie 200 - 300 ton surowca.

Rozpatrując apelację powoda, Sąd odwoławczy stwierdził przede wszystkim, że Sąd Okręgowy nie uchybił ocenie prawnej i wskazaniom co do dalszego postępowania, wyrażonym w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 7 czerwca 2017 r., uchylającym pierwotny wyrok Sądu Okręgowego z dnia 23 września 2016 r.

Zaaprobował też ocenę Sądu pierwszej instancji, że wobec uznania roszczenia powoda za nieusprawiedliwione co do zasady ze względu na brak przesłanki adekwatnego związku przyczynowego i bezprawności, zachodziły podstawy do oddalenia - jako pozbawionych istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia - wniosków dowodowych zmierzających do ustalenia wysokości roszczenia. Zaakceptował też oddalenie wniosków o przesłuchanie świadków i oddalił je również w postępowaniu apelacyjnym, wskazując m.in., że okoliczności, na jakie mieli być przesłuchiwać świadkowie, nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i ich ustalanie było zbędne.

Oceniając żądanie powoda w aspekcie materialnoprawnym, Sąd drugiej instancji stwierdził przede wszystkim, że również na gruncie art. 417 § 1 k.c. - podobnie jak w przypadku odpowiedzialności za niezgodne z prawem orzeczenie - należy przyjąć, iż odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa uzasadnia tylko kwalifikowana niezgodność jego działania lub zaniechania z prawem (oczywiste czy rażące naruszenie prawa). W tym świetle uznał, że żadnego z działań pozwanego, w których powód upatrywał bezprawności - w szczególności udzielenia Informacji podatkowej, która okazała się ostatecznie błędna, oraz Pisma Dyrektora IS stwierdzającego nieprawidłowość tej Informacji, lecz nie zmieniające jej, choć przepisy intertemporalne mogły wskazywać na taką kompetencję - nie można uznać za oczywiście wadliwe. Za bezprawne nie można też uznać działania pozwanego polegającego na wysłaniu do powoda pisma wzywającego m.in. do zwrócenia się do urzędu statystycznego celem uzyskania klasyfikacji P. Wezwanie to bowiem wynikało z faktu, że odstępstwo od literalnej wykładni przepisu ustawy o VAT musiało mieć oparcie w stanowisku organu statystycznego co do symbolu sprzedawanego produktu.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że skoro w okolicznościach sprawy nie można przypisać wskazywanym przez powoda działaniom pozwanego bezprawności, zbędna jest analiza (i czynienie poprzedzających ją ustaleń faktycznych), co do pozostałych przesłanek jego odpowiedzialności odszkodowawczej, co czyni bezzasadnym zarzut apelacji naruszenia art. 417 § 1 w związku z art. 361 § 1 k.c.

Tym niemniej Sąd stwierdził, że w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w sprawie można przyjąć, iż brak możliwości realizacji przez powoda Umów z 2004 i 2005 r. nie wynikał z opisywanych przezeń działań pozwanego, lecz z innych przyczyn. W ocenie Sądu świadczy o tym wystarczająco okoliczność, że do czasu wyjaśnienia stawki podatku i rekorekty faktur powód zapłacił z tytułu zwiększonego podatku od towarów i usług w pierwszych miesiącach 2005 r. 140.000 zł, a przyznane przezeń zobowiązania cywilnoprawne wynosiły wówczas 580.000 zł. Ponadto nadpłacony podatek VAT został powodowi zwrócony do sierpnia 2005 r. (łącznie ponad 180.000 złotych), co oznacza, że w dacie zawierania Umowy z 2005 r. jego sytuacja finansowa nie mogła wynikać z nadpłaconego podatku. Nadpłata nie była też przyczyną braku zdolności kredytowej oraz płynności finansowej powoda, gdyż postępowania egzekucyjne prowadzone przeciwko powodowi przez komornika w tym czasie były wszczynane przed nawiązaniem współpracy z Rafinerią.

Niezależnie od tego Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że skoro powód wystawiał faktury korygujące, które były akceptowane przez Rafinerię, to zawyżony podatek płaciła Rafineria stosownie do wystawianych faktur. Jeżeli zaś nie były akceptowane, powód miał do Rafinerii roszczenie o zapłatę wyższego podatku.

W rezultacie Sąd odwoławczy ocenił, że postępowania prowadzone przez organy podatkowe nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z niewywiązywaniem się z obowiązków umownych związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wobec braku możliwości jej finansowania z kredytów bankowych. Wpływ działań pozwanego, w których powód upatruje źródła swego roszczenia, na podjęcie przez niego decyzji o sposobie, zakresie prowadzonej działalności gospodarczej - szczególnie zawarciu Umowy z 2005 r. - i na określoną przez powoda szkodę, nie stanowi związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 § 1 k.c.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł powód, zaskarżając go w całości. Zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 417 § 1 k.c. i art. 361 § 1 w związku z art. 417 § 1 k.c., jak również naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 386 § 6 k.p.c. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości

i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Naruszenia art. 386 § 6 k.p.c. skarżący dopatrywał się w pominięciu oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania, wyrażonych w wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 7 czerwca 2017 r. Zdaniem powoda bowiem w wyroku tym Sąd odwoławczy przesądził, że działania pozwanego były bezprawne, co zostało zakwestionowane w zaskarżonym rozstrzygnięciu, i zalecił wszechstronne zbadanie sprawy, co nie zostało wykonane.

W rzeczywistości jednak w wyroku z dnia 7 czerwca 2017 r. nie należy dopatrywać się wiążących wskazówek co do zaistnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, w tym przesłanki bezprawności. Należy przypomnieć, że rozpatrując sprawę po raz pierwszy i oddalając powództwo wyrokiem z dnia 23 września 2016 r., Sąd Okręgowy w K. stwierdził, iż roszczenie powoda uległo przedawnieniu i że nie ma podstaw do uznania, iż powołanie się przez pozwanego na zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa podmiotowego. Natomiast Sąd Apelacyjny, dzieląc stanowisko co do upływu terminu przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia, uznał za zasadny podniesiony przez powoda zarzut apelacyjny naruszenia art. 5 k.c. Mając bowiem na względzie „zachowania stron, działania powoda zmierzające do naprawienia doznanej przezeń szkody i postawę pozwanego, który wskutek wadliwych decyzji mógł wywołać wymienioną szkodę”, Sąd przyjął, że „skorzystanie przez pozwanego z zarzutu przedawnienia i uniemożliwienie w ten sposób zbadania zasadności żądania powoda w tym ustalenia czy i jakiej szkody w postaci utraty spodziewanego zysku powód doznał może być traktowane jako nieakceptowane społecznie uchylenie się od obowiązku naprawienia wyrządzonej w ten sposób szkody przez organy Państwa. Tym samym orzeczenie oddalające żądanie powoda tylko w oparciu o zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia, bez merytorycznej oceny zgłoszonego przez powoda roszczenia, może być uznane za niezgodne z poczuciem sprawiedliwości, które wymaga naprawienia wyrządzonej szkody”. W związku z tym Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu Okręgowego i

przekazał mu sprawę do ponownego rozpoznania, „w czasie którego Sąd ten, stosownie do wniosków stron przeprowadzi stosowne postępowanie, w którym ustalą czy i w jakim zakresie pozwany ponosi odpowiedzialność za szkodę, której naprawienia domaga się powód, a także czy i jakiej wysokości szkody doznał powód, a nadto czy w sprawie istnieją wszystkie pozostałe przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej” (por. k. 951v-952). Mimo wzmianki o „wadliwych decyzjach” motywy te wskazują, że w wyroku z dnia 7 czerwca 2017 r. Sąd Apelacyjny nie zamierzał rozstrzygać o przesłance bezprawności działania pozwanego. Nie powinno też budzić wątpliwości, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy dokonał merytorycznej oceny żądania powoda i doszedł do wniosku, iż przesłanki odpowiedzialności pozwanego nie są spełnione. Nawet jednak gdyby uznać, że w pierwszym swym wyroku Sąd Apelacyjny przesądził bezprawność bliżej nieokreślonych „decyzji” organów pozwanego, nie przesądzałoby to zasadności powództwa, gdyż weryfikacji wymagały pozostałe przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, w tym przesłanka związku przyczynowego, zanegowana przez Sąd odwoławczy.

Odrębną kwestią jest zarzucane w skardze kasacyjnej naruszenie art. 417 § 1 k.c., które miało polegać na przyjęciu, że bezprawność działania władzy publicznej rodząca odpowiedzialność odszkodowawczą występuje wyłącznie wówczas, gdy ma charakter kwalifikowany, jest „rażąca” i „oczywista”, a w konsekwencji - na błędnym stwierdzeniu, iż mimo błędności Informacji podatkowej i niezmiennienia jej Pismem Dyrektora IS, przesłanka bezprawności nie została spełniona. Zdaniem skarżącego wykładnia taka jest w sposób oczywisty sprzeczna z dosłownym brzmieniem art. 417 § 1 k.c. (mowa w nim o niezgodności z prawem), jego wykładnią celowościową, systemową oraz bogatym dorobkiem orzecznictwa i doktryny, wykluczającym - z wyjątkiem odpowiedzialności za orzeczenia niezgodne z prawem - możliwość jakiegokolwiek dyferencjacji skali czy stopnia bezprawności zachowania władzy publicznej. Zwłaszcza, że w przypadku działań administracji publicznej, podlegających zasadzie legalizmu, nie są aktualne argumenty związane z istotą władzy sądowniczej (orzekaniem w warunkach niezawisłości, w sposób bezstronny, zależny nie tylko od obowiązujących ustaw,

ale także od "głosu sumienia" sędziego oraz jego swobody w zakresie interpretacji prawa oraz oceny faktów stanowiących podłoże sporu).

Rozpatrując tę argumentację, należy przypomnieć, że już w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., III CZP 125/05 (OSNC 2006, nr 12, poz. 194), przesądzającej, iż art. 417 § 1 k.c. w związku z art. 77 ust. 1 Konstytucji, mający zastosowanie do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem 1 września 2004 r., stanowi podstawę prawną odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną wydaniem i wykonaniem nieostatecznej decyzji organu podatkowego pierwszej instancji, następnie uchylonej, wyjaśniono m.in., że nie ma podstaw, aby uznać, iż dotyczy to tylko decyzji, które noszą znamiona „rażącego naruszenia prawa”. Także w późniejszym, zasługującym na aprobatę orzecznictwie za błędne uznawano uzależnianie odpowiedzialności Skarbu Państwa za niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej (w szczególności za nieostateczne i ostateczne decyzje administracyjne) od kwalifikowanej bezprawności w postaci rażącego naruszenia prawa (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2010 r., V CSK 422/09, niepubl., z dnia 16 stycznia 2015 r., III CSK 96/14, OSNC-ZD 2016, z. A, poz. 20, z dnia 31 marca 2016 r., IV CSK 343/15, niepubl., z dnia 21 października 2016 r., IV CSK 26/16, OSNC - ZD 2018, z. B, poz. 28 i z dnia 19 września 2018 r., I CSK 585/17, OSP 2021, z. 4, poz. 24). Podkreślano też, że art. 417 § 1 k.c. nie rozróżnia skali czy stopnia niezgodności działania z prawem, w związku z czym za bezprawne należy uznać każde zachowanie sprzeczne z porządkiem prawnym, polegające na sprzeczności między zakresem kompetencji organu, sposobem jego postępowania i treścią rozstrzygnięcia wynikającymi z wzorca ustawowego, a jego działaniem rzeczywistym (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2012 r., IV CSK 406/11, OSNC-ZD 2012, z. C, poz. 68, z dnia 4 kwietnia 2014 r., II CSK 407/13, OSNC 2015, nr 4, poz. 47 i z dnia 24 kwietnia 2014 r., III CSK 173/13, niepubl.). Zwrócono uwagę, że w świetle art. 77 ust. 1 Konstytucji wymaganie kwalifikowanej bezprawności ma charakter wyjątkowy, związany ściśle ze szczególną rolą ustrojową władzy sądowniczej, co do zasady zaś nie ma podstaw, by ciężar szkód wyrządzonych przez "zwykłe" niezgodne z prawem działanie lub

zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ostatecznie poniósł sam poszkodowany (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2018 r., I CSK 585/17). Niezbędnego ograniczenia odpowiedzialności Skarbu Państwa upatrywano natomiast w płaszczyźnie oceny występowania adekwatnego związku przyczynowego między zachowaniem organu a szkodą (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2012 r., IV CSK 406/11, z dnia 21 października 2015 r., III CSK 456/14, niepubl. i z dnia 19 września 2018 r., I CSK 585/17), co wiąże się z tezą, że podstawę odpowiedzialności na gruncie art. 417 § 1 k.c. stanowi tylko takie naruszenie prawa, które stanowiło warunek konieczny powstania uszczerbku poszkodowanego i którego normalnym następstwem w danych okolicznościach jest powstanie szkody (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2017 r., I CSK 745/15, niepubl. i z dnia 18 grudnia 2018 r., IV CSK 456/17, OSNC-ZD 2020, z. A, poz. 9 i tam przywoływane orzeczenia).

Przychylenie się do tego stanowiska przesądza trafność zarzutu naruszenia art. 417 § 1 k.c., nie przesądza natomiast zasadności skargi kasacyjnej (por. art. 398¹⁴ k.p.c.). Należy bowiem zwrócić uwagę, że niezależnie od błędnego zakwestionowania przesłanki bezprawności, Sąd Apelacyjny zanegował również adekwatny związek przyczynowy między działalnością organów podatkowych, z którą powód wiązał odpowiedzialność pozwanego, a wskazywaną przez powoda szkodą, mającą wynikać z niemożliwości realizacji przezeń Umów z 2004 i 2005 r. Zwrócił bowiem uwagę, że nadpłata podatku VAT nie była przyczyną braku zdolności kredytowej oraz płynności finansowej powoda, o czym świadczy to, iż kwota obciążających go w tym czasie zobowiązań cywilnoprawnych była znacznie wyższa i toczyły się przeciwko niemu postępowania egzekucyjne, wszczęte jeszcze przed nawiązaniem współpracy z R. Zauważył też, że nadpłacony podatek został powodowi zwrócony do sierpnia 2005 r., czyli przed zawarciem Umowy z 2005 r.

W skardze kasacyjnej powód dążył do podważenia tego stanowiska tylko w ten sposób, że zarzucił naruszenie art. 361 § 1 w związku z art. 417 § 1 k.c. przez przyjęcie, iż do prawidłowej oceny odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa wystarczająca jest ocena istnienia lub nieistnienia związku przyczynowego bez konieczności uprzedniego badania szkody. Ponadto, w ocenie

skarżącego, Sąd Apelacyjny nie zbadał pod kątem związku przyczynowego wezwania Naczelnika US do przedłożenia opinii Urzędu Statystycznego o klasyfikacji statystycznej spożywczego surowego oleju rzepakowego ani wydania w dniu 15 kwietnia 2005 r. przez Urząd Statystyczny w Ł. nieprawidłowej opinii, w której stwierdzono, że olej rzepakowy przeznaczony do produkcji paliw sklasyfikowany jest w grupowaniu P. (...), a tym samym jego sprzedaż podlegała opodatkowaniu podatkiem VAT w stawce 22%.

W nawiązaniu do tego wyводу należy najpierw zauważyć, że Sąd odwoławczy ocenił związek przyczynowy między działaniami, z którymi powód wiązał odpowiedzialność pozwanego, a „opisaną przez niego szkodą” (por. s. 15 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), a więc szkodą w postaci korzyści utraconych z realizacji Umów z R., i wobec zakwestionowania przesłanki bezprawności i adekwatnego związku przyczynowego, nie dociekał, czy powód rzeczywiście szkodę taką poniósł. Jest to postępowanie w pełni prawidłowe, ponieważ badanie szkody ma sens tylko w razie przesądzenia odpowiedzialności pozwanego co do zasady (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2018 r., IV CSK 456/17).

Wbrew wywodom skarżącego Sąd Apelacyjny analizował też znaczenie wezwania go przez Naczelnika US do przedłożenia opinii Urzędu Statystycznego (wysłania do niego pisma wzywającego do zwrócenia się do urzędu statystycznego celem uzyskania klasyfikacji P.), dochodząc do wniosku, że takie działanie było uzasadnione (nie było bezprawne), gdyż urząd skarbowy nie jest organem właściwym do klasyfikacji wyrobów i usług, a wydanie interpretacji sprzecznej z literalnym brzmieniem przepisu ustawy o VAT musiało mieć oparcie w stanowisku organu statystycznego co do symbolu sprzedawanego produktu (por. s. 14 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Natomiast rzeczywiście Sąd odwoławczy nie roztrząsał konsekwencji wydania przez Urząd Statystyczny w Ł. opinii z dnia 15 kwietnia 2005 r. W tej kwestii należy jednak zauważyć - niezależnie od tego, że nieprawidłowość tej opinii nie jest objęta ustaleniami - iż jej znaczenia nie eksponował sam powód, a ponadto nie jest jasne, skarżący tego nie wyjaśnia, jaki wpływ miała wyrzucić owa opinia na powstanie szkody, co było niezbędne, zważywszy zasadnicze przyczyny, które były podstawą zakwestionowania przez

Sąd odwoławczy przesłanki związku przyczynowego (tj. przyjęcie, że trudna sytuacja finansowa i brak zdolności kredytowej powoda były niezależne od postępowania podatkowego), oraz okoliczność, że wydanie tej opinii mogło przedłużyć postępowanie jedynie o ok. miesiąc (kolejne pismo z Urzędu Statystycznego pochodziło z 17 maja 2005 r.), a ponadto nastąpiło już po rozwiązaniu Umowy z 2004 r. (rozwiązanie miało miejsce w dniu 5 kwietnia 2005 r.) i na ponad pół roku przed zawarciem Umowy z 2005 r.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.